

STARY FOLWARK - Z KART HISTORII

Położenie

Stary Folwark to popularna miejscowość letniskowa, położona na północnym brzegu jeziora Wigry. Administracyjnie należy do gminy i powiatu Suwałki w województwie podlaskim. Pomimo, że jest siedzibą sołectwa, to formalnie nie jest wsią, a jedynie osadą.



Widok od Cimochowizny w kierunku Starego Folwarku

Krajobraz na tym terenie został ukształtowany przez najmłodsze w Polsce zlodowacenie, zwane bałtyckim (stadiał pomorski), które miało miejsce około 12 tysięcy lat temu. Mówi się potocznie, że krajobraz Suwalszczyzny jest najmłodszy w Polsce – deniwelacje (różnice wysokości) nie zostały tu jeszcze złagodzone przez erozję i denudację. Teren ten leży w prowincji Niżu Zachodniorosyjskiego, podprowincji Pojezierzy Wschodniobałtyckich, w makro-regionie Pojezierza Litewskiego i w regionie Pojezierza Wschodnio-suwalskiego.

Pojezierze Wschodniosuwalskie obejmuje obszar 1247 km² i położone jest w północno-wschodniej części prowincji. Jego cechą charakterystyczną jest przebieg wałów moreny czołowej młodszych faz zlodowacenia bałtyckiego z północnego zachodu na południowy wschód. Powierzchnia pojezierza obniża się stopniowo z północy ku południowi. Ponadto występują tu największe, dochodzące do 300 m miąższości utwory czwartorzędowe.

Na północnych brzegach jeziora Wigry rozciąga się pas pagórków kemowych, które powstały ze żwirów, piasków i głazów przykrytych warstwą glin średniej miąższości. Charakterystyczne pagórki kemowe spotykamy na północny wschód od Starego Folwarku – między wsiami Leszczewo i Tartak. Widzimy tu płaską, pokrytą gliną i urozmaiconą zatorfionymi zagłębieniami bezodpornymi powierzchnią, która opada prawie 30-metrową krawędzią ku podmokłym obszarom otaczającym jezioro Omułówek. Dla samego Starego Folwarku, a także wsi Leszczewo, charakterystyczne są wzgórza morenowe zbudowane z gliny.

W przewodniku „Pojezierze Suwalsko-Augustowskie”

znajdujemy następujący opis okolic Starego Folwarku: „nie dojeżdżając do wsi Tartak (od strony Sejn) zatrzymujemy się, aby obejrzeć odsłonięcie znajdujące się tuż przy szosie, we wzgórzu osiągającym wysokość 135-150 m n.p.m., czyli 15 m wysokości względnej. W ścianie wschodniej są widoczne ponad 6 m miąższości piaski drobnoziarniste, żółtoszare i popielatoszare, drobno, poziomo warstwowane, z wkładkami i warstewkami żwirków i szarych mułków, pocięte miejscami licznymi uskokami. Wzgórze stanowi piękny przykład kemu



Stary Folwark na ortofotomapie z 1996 r.

limnoglacialnego. Mijamy po prawej, północnej stronie szosy obecnie zarastające jezioro Mułówek (Omułówek – przypis autorów), a po lewej północne płoso jeziora Wigry. Za jeziorem Mułówek (Omułówek) na północy pojawia się prawie 30 m wysokości krawędź rozległej formy kemowej. Takie rozległe formy kemowe o płaskiej powierzchni szczytowej nazwano stoliwami kemowymi. Wyrównaną, gliniastą powierzchnią szczytową tej formy, położoną na wysokości 165 m n.p.m., urozmaicają zagłębienia bezodpływowe zatorfione lub wypełnione wodą jeziorok. W stromych i wysokich zboczach odsłaniają się miejscami bądź piaski i żwiry wodnolodowcowe przeławiczone mułkami, bądź ility warwowe przykryte nie warstwowanymi piaskami różnoziarnistymi oraz warstwowane, a więc osadzone w środowisku wodnym, gliny morenowe. Zgodnie z drogowskazem w miejscowości Stary Folwark skręcamy w lewo, na południe i udajemy się do ośrodka turystycznego PTTK w Starym Folwarku. Sam ośrodek (...) jest położony na gliniastym, z warstwowanym jądrem fluwioglacialnym wzgórzu moreny martwego lodu. (...) Po prawej, północnej stronie szosy (Sejny-Suwałki) są doskonale widoczne gliniaste, z warstwowanymi jądrami fluwioglacialnymi grzbiety moren martwego lodu.”.

Klimat

Klimat panujący na obszarze, gdzie znajduje się Stary Folwark ma cechy klimatu kontynentalnego, ze średnią roczną temperaturą 6,30C i roczną sumą opadów wynoszącą 591,2 mm (dane za okres 1971-2001). Wydłużony w stosunku do innych regionów kraju okres panowania niskiej temperatury powietrza sprawia, że znaczną część opadów stanowi śnieg.



Jesień nad Wigrami

Długość okresu wegetacji wynosi dla Suwalszczyzny 190-200 dni, a więc jest około dwa tygodnie krótszy, niż na Pojezierzu Mazurskim i o ponad miesiąc krótszy niż w innych regionach Polski. Notuje się tu dłuższy o 2-3 tygodnie okres bezchmurny w stosunku do reszty Suwalszczyzny. Mówiąc ogólnie klimat tego regionu odznacza się warunkami surowszymi, niż w pozostałej części Polski. Na podstawie wieloletnich obserwacji przyjmuje się, że termiczna zima rozpoczyna się tu zwykle w listopadzie i trwa cztery miesiące!. Przedwiośnie zaczyna się w drugiej połowie marca, wiosna w połowie kwietnia, lato w pierwszej dekadzie czerwca, a jesień na przełomie sierpnia i września.

Świat roślin

Według podziału geobotanicznego Suwalszczyzna leży w Dziale Północnym, w Krainie Pojezierza Mazurskiego. Do charakterystycznych cech szaty roślinnej Suwalszczyzny należy dominacja świerka w lasach oraz duży udział gatunków borealnych, zwłaszcza na torfowiskach, które zajmują tu znaczną część powierzchni.



Mniszki

Na gruntach rolnych, leżących wokół Starego Folwarku, uprawia się głównie zboża (pszenżyto i mieszankę zbóż) i ziemniaki, znacznie rzadziej koniczynę czerwoną, tytoń i buraki pastewne. W łąkach zbóż spotykamy rzadkie już w innych częściach Polski, a w Europie Zachodniej całkiem zanikłe, gatunki roślin towarzyszących, takich jak: kąkol polny *Agrostemma githago*, chaber bławatek *Centaurea cyanus*, ostróżeczka polna *Consolida regalis*, nawrot polny *Litospermum arvense*, czy ozędka groniasta *Neslia paniculata*. Duży udział mają łąki kośne i pastwiska. Wiosną

pobliskie pagórki przybierają żółtą barwę od kwitnących mniszków *Taraxacum officinale*, by wkrótce zmienić się w białe morze dmuchawców.

Na miedzach i poboczach dróg rosną liczne drzewa i krzewy. Do najczęściej spotykanych tu gatunków drzew należą: wierzba iwa *Salix capraea*, brzoza brodawkowata *Betula pendula*, jarzębina *Sorbus aucuparia*, lipa drobnolistna *Tilia cordata*, olsza czarna *Alnus glutinosa*, topola osika *Populus tremula*, klon *Acer platanoides*, jesion wyniosły *Fraxinus excelsior* i dąb szypułkowy *Quercus robur*, natomiast wśród krzewów dominują: bez lilak *Syringa vulgaris*, dzika róża *Rosa canina*,



Głóg

głóg jednoszyjkowy *Crataegus monogyna*, szakłak pospolity *Rhamnus catharticus*, kruszyna pospolita *Frangula alnus* i bez czarna *Sambucus nigra*. Na południowych stokach moren spotykamy zbiorowiska suchych muraw z takimi gatunkami, jak: jasioniec piaskowy *Jasione montana*, koniczyna polna *Trifolium arvense*, kocanki piaskowe *Helichrysum arenarium*, koniczyna złocistożółta *Trifolium strepens*, ostrołódka kosmata *Oxytropis pilosa*, firletka poszarpana *Lychnis flos-cuculi*, przelot pospolity *Anthyllis vulneraria*, chaber nadreński *Centaurea rhenana*, macierzanka zwyczajna *Thymus pulegioides* i macierzanka piaskowa *Thymus serpyllum*, komonica zwyczajna *Lotus corniculatus*, mak piaskowy *Papaver argemone* i mak polny *Papaver rhoeas*, rumian żółty *Anthemis tinctoria*, krwawnik pospolity *Achillea millefolium*, starzec wiosenny *Senecio vernalis* i Jakubek *Senecio jacobaea*, żmijowiec zwyczajny *Echium vulgare*, farbownik lekarski *Anchusa officinalis*, świerzbica polna *Knautia arvensis*, driakiew gołębia *Scabiosa columbaria*, a także liczne trawy z rodzajów kostrzewa *Festuca*, stokłosa *Bromus* i wiele innych.



Kaczeńce

Do typowych gatunków roślin występujących w drobnych zbiornikach wodnych i zatorfionych obniżeniach terenu należą: pałka szerokolistna *Typha latypholia*, trzcina pospolita *Phragmites australis*, manna mielec *Glyceria aquatica*, kuklik zwisty *Geum rivale*, bobrek trójlistkowy *Menyanthes trifoliata*, krwawnica pospolita *Lythrum salicaria*, knieć błotna *Calla palustris*, mydlnica lekarska *Saponaria officinalis*, liczne jaskry *Ranunculus*, wiazówka błotna *Filipendula ulmaria*, czermień błotna *Calla palustris*, kosaciec żółty *Iris*

pseudacorus, sadziec konopiasty *Eupatorium cannabinum*, sit rozpierzchły *Juncus effusus*, wełnianka pochwowata *Eriophorum vaginatum* i drzączka średnia *Briza media*.

Świat zwierząt

Krajobraz okolic Starego Folwarku został ostatecznie ukształtowany przez człowieka, mimo tego spotykamy na tym terenie wiele gatunków zwierząt, które przystosowały się do panujących tu, specyficznych warunków. Oprócz pospolitego w Polsce zająca szaraka *Lepus europaeus*, możemy tu spotkać bielaka *Lepus timidus*, zamieszkującego jedynie północno-wschodnią część Polski. Łąki i pola uprawne są często penetrowane przez drapieżniki, takie jak: lis *Vulpes vulpes*, jenot *Nyctereutes procyonoides*, kuna leśna *Martes martes* i domowa *Martes foina*, łasica *Mustella nivalis* i gronostaj *Mustella erminea*. Na gruntach sąsiadujących z lasem widać charakterystycznie zrytą ziemię – świadectwo obecności watach dzików *Sus scrofa*. Wśród tropów pozostawionych na wilgotnej glebie lub na śniegu, odnajdziemy ślady sarny *Capreolus capreolus*, jelenia *Crervus elaphus*, a czasem i łosia *Alces alces*. Równie bogata jest fauna drobniejszych ssaków, wśród których dominują myszy (z rodzajów *Mus* i *Apodemus*), nornica ruda *Clethrionomys glareolus* i ryjówki (rodzaj *Sorex*). Nietoperze reprezentowane są tu przede wszystkim przez karlika malutkiego *Pipistrellus pipistrellus*, nocka rudego *Myotis daubentoni*, mroczka późnego *Eptesicus serotinus* i borowca wielkiego *Nyctalus noctula*. W niewielkim lasku, porastającym pas ziemi między osadą a jeziorem Wigry, zamieszkuje rodzina bobrów *Castor fiber*, których obecność widoczna jest przede wszystkim dzięki zgryzionym w charakterystyczny sposób drzewom i rozległym systemom kanałów.



Kaczka krzyżówka

Awifauna okolic Starego Folwarku wykazuje typowe cechy fauny ptaków terenów otwartych, położonych nad wodą i w sąsiedztwie lasów. Spotykamy tu kilka gatunków ptaków drapieżnych, takich jak: myszołów *Buteo buteo*, jastrząb *Accipiter gentilis*, krogulec *Accipiter nisus*, błotniak stawowy *Circus aeruginosus*, pustułka *Falco tinnunculus*. Wiosną wśród łąk słychać dobiegające zewsząd śpiewy skowronków *Alauda arvensis*, a zimą można znaleźć przypominające ozdobny ścieg ślady pozostawione przez stadka

kuropatw *Perdix perdix*. Bezpośrednio na terenach zabudowanych występują głównie: bocian biały *Ciconia ciconia*, jaskółka dymówka *Hirundo rustica*, wróbel *Passer domesticus*, mazurek *Passer montanus*, szpak *Sturnus vulgaris*, słowik szary *Luscinia luscinia* i bogatka *Parus major*. Zimą na porastających pobocza dróg drzewach i krzewach poszukują pokarmu stada gili *Pyrrhula pyrrhula* i jemioluszek *Bombycilla garrulus*, a na pobliskich polach - stada kwiczołów *Turdus pilaris*, wydających charakterystyczne, skrzeczące dźwięki. W pasie trzcin i zarośli porastających brzegi jeziora Wigry oraz na niewielkich stawach bytują charakterystyczne dla tego typu środowisk gatunki ptaków, jak np.: perkoz dwuczuby *Podiceps cristatus*, czapla siwa *Ardea cinerea*, łabędź niemy *Cygnus olor*, łyska *Fulica atra*, bąk *Botaurus stellaris*, trzcinniczek *Acrocephalus scirpaceus* i trzcinia *Acrocephalus arundinaceus*.

Na szczególną uwagę zasługują niewielkie śródpolne oczka wodne. Zbiorniki te stanowią miejsce rozrodu wielu zanikających dziś w kraju gatunków płazów, takich jak: traszka zwyczajna *Triturus vulgaris* i grzebieniasta *Triturus cristatus*, kumak nizinny *Bombina bombina*, grzebiuszka ziemna *Pelobates fuscus* i ropucha zielona *Bufo viridis*. Przy odrobinie szczęścia można spotkać polującego na płazy zaskrońca *Natrix natrix*, który doskonale czuje się w wodzie. Znajdujemy tu wiele gatunków bezkręgowców, np. pijawki *Hirudinea*, liczne larwy ważek



Ropucha szara

Odonata, chrząszków *Trichoptera*, muchówek *Diptera* i chrząszczy wodnych (np. pływak *Dytiscidae*, flisaki *Haliplidae*, czy krętaki *Gyrinidae*), pluskwiaki wodne, takie jak: płoszczyca *Nepa cinerea*, pluskolec *Notonecta glauca*, czy wiosłaki (rodzaj *Corixa*).



Rusałka pokrzywnik

Świat owadów lądowych jest bogato reprezentowany zwłaszcza na kwitnących suchych i wilgotnych łąkach. Kwiaty odwiedzane są przede wszystkim przez liczne motyle, np. pazia królowej *Papilio machaon*, zorzynka rzeżuchowca *Anthocharis cardamines*, wietka gorycznika *Leptidia sinapis*, klika gatunków modraszków (rodzina *Lycaenidae*), rusałkę ceik *Polygonia c-album*, rusałkę admirała *Vanessa atalanta*, rusałkę pawika *Inachis io*, czy kraśnika sześcioplamka *Zygaena filipendulae* i lśniaka szmaragdka *Adscita statices*. Nie mniej liczne występują tu barwne muchówki z rodziny bzygowatych *Syrphidae*,

takie jak: trzmielówka leśna *Volucella pellucens*, trzmielówka łąkowa *Volucella bombylans*, bzyg brzęk *Scaeva pyrastris*, wyrówka lśniąca *Cheilosia variabilis*, czy gnojówka trutniowa *Eristalis tenax*. Łatwo je pomylić z dziko żyjącymi pszczołami, które chętnie odwiedzają kwitnące rośliny w poszukiwaniu nektaru i pyłku. Pszczoły dziko żyjące są reprezentowane głównie przez liczne gatunki pszczolinek *Andrena*, smuklików (*Halictus* i *Lasioglossum*, a także obrostkę *Dasypoda hirtipes*, lepiarkę lessową *Colletes succinctus*, pięknie ubarwioną makatkę *Anthidium manicatum*, murarkę *Osmia rufa*, kilka gatunków miesierek (rodzaj *Megachile*) oraz kilkanaście gatunków trzmieli (rodzaj *Bombus*) i ich pasożytów gniazdowych trzmielców (rodzaj *Psithyrus*).

Pradzieje

Pozostałości archeologiczne świadczą o obecności ludzi po ustąpieniu lodowca przed 12 tys. lat. Na podstawie znalezisk archeologicznych, przede wszystkim dawnych narzędzi, naczyń i broni, udało się odtworzyć pradzieje terenów nad Wigrami. Najstarsze znaleziska archeologiczne z tego terenu pochodzą z późnego paleolitu (schyłku starszej epoki kamienia) i są datowane na dziesiąte tysiąclecie p.n.e. Są to zabytki krzemienne, które zostały przyniesione tutaj przez ludzi wędrujących za przemieszczającymi się w kierunku północnym stadami reniferów. W rejonie jeziora Wigry natrafiano na ślady osadnictwa dwóch kultur późnopaleolitycznych z kręgu „liściakowego”: świderskiej i perstuńskiej. Koniec epoki lodowej (około 8 300 p.n.e.) związany z ociepleniem się klimatu, to również kres pobytu na Suwalszczyźnie plemion późnopaleolitycznych.

Pojawienie w miejsce tundry innych formacji roślinnych - lasu iglastego, a później mieszanego, a także zmiana składu gatunkowego fauny z tundrowej na leśną, wpłynęły na rozwój ówczesnych grup ludzkich. Większego znaczenia zaczęło nabierać rybołówstwo i zbieractwo. Intensywniejsza eksploatacja środowiska naturalnego w strefie pojezierzy umożliwiła przejście na częściowo osiadły tryb życia oraz spowodowała znaczny wzrost liczby mieszkańców. Rozpoczął się mezolit - środkowa epoka kamienia. W drugiej połowie 8 tysiąclecia p.n.e. na tereny wokół jeziora Wigry dotarły z północnego-wschodu plemiona mezolityczne, zaliczane do kundajskiego kręgu kulturowego. Odkryto tutaj kilka obozowisk kultury kundajskiej, ale także ślady osadnictwa kultur neolitycznych.

Niewielka liczba znalezisk z epoki brązu (ok. 1800-550 p.n.e.) nad Wigrami świadczy o bardzo słabym zaludnieniu, a rodzaj znalezisk - głównie zabytki krzemienne - o ich zapóźnieniu cywilizacyjnym. Przybycie w połowie VI wieku p.n.e. (ok. 550 r. p.n.e. - początek wczesnej epoki żelaza) ludności bałtyjskiej było ważnym wydarzeniem. Cechami charakterystycznymi tej kultury, nazwanej kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich są: osiedla obronne zakładane na naturalnych wzgórzach, rusztowe osiedla nawodne oraz ciałopalny, podkurhanowy obrządek pogrzebowy. Suwalszczyzna od przełomu IV i III w. p.n.e. zaczyna być zasiedlana. Wtedy to powstaje i funkcjonuje przez kilka wieków skupienie osadnicze w okolicach Żubronajć (osiedle obronne i kilka osad). W jeziorze Pierty natrafiono na ślady istnienia osiedla nawodnego, a na wyspie Ordów - prawdopodobnie osiedla obronnego.

Pierwsze wieki po przełomie er to kolejny bardzo istotny okres w dziejach tych ziem. Plemiona zachodniobałtyjskie zamieszkujące Suwalszczyznę znalazły się pod ekonomicznym wpływem Imperium Rzymskiego.

We wczesnym średniowieczu (VII-XIII wiek) tereny od dorzecza górnej Szeszupy po Biebrzę i od środkowego Niemna po Wielkie Jezioro Mazurskie zamieszkiwali Jaćwingowie - jedno z plemion zachodniobałtyjskich. Plemię to należało do grupy ludów bałtyjskich i było blisko spokrewnione z Prusami i Litwinami. Na podstawie danych zawartych w źródłach pisanych terytorium plemienne Jaćwieży (tzw. właściwej), lokalizuje się na obszarze górnego dorzecza Czarnej Hańcy. O intensywnym osadnictwie w tym okresie świadczy duża liczba osad wczesnośredniowiecznych odkrytych na omawianym obszarze, m.in. w Leszczewie, Leszczewku, Czerwonym Folwarku, Cimochowiźnie, Burdyniszkach, Wigrach i na wyspie Kamień. Sprowadzenie do Polski Zakonu Krzyżackiego w 1226 roku stanowiło początek kresu niezależnego bytu plemion jaćwieskich. Z żelazną konsekwencją, przy wydatnej pomocy ościennych władców, rycerze zakonni podbijali kolejne ziemie. W 1283 roku podbita została również Jaćwież. Jak pisze krzyżacki kronikarz Piotr z Dusburga: „I ziemia jaćwieska pozostała [odtąd] opustoszała”. W połowie VI wieku p.n.e. dotarły tutaj plemiona bałtyjski. Jaćwingowie zamieszkiwali teren pomiędzy Wielkimi Jeziorami Mazurskimi a rzeką Niemen do schyłku XIII wieku.

Czasy kamedulskie

Naprzeciwko Starego Folwarku, po drugiej stronie jeziora Wigry, znajdują się znane powszechnie dawny klasztor i kościół kamedulski. Zanim obiekty te zostały zbudowane, w tym właśnie miejscu był dwór myśliwski (istniał on już od początku XV wieku). W 1667 roku decyzją Jana II Kazimierza Kameduli otrzymali wyspę Wigry, część jeziora, leśnictwa przełomskie i perstuńskie wraz z wsiami chłopów pańszczyźnianych, czynszowych oraz z osocznikami. W ten sposób Jan Kazimierz chciał pozyskać u Boga odwrócenie klęsk trapiących Rzeczpospolitą przez cały czas jego panowania. Na terenie puszczy król zastrzegł sobie prawo do polowań. Ponadto zobowiązywał fundatora do wzniesienia na wigierskiej wyspie kościoła i klasztoru dla dwunastu zakonników.



Półwysp Klasztorny

Fundacja uzyskała aprobatę konstytucją sejmową Wielkiego Księstwa Litewskiego z 7 marca 1667 roku. Poprzednia właścicielka tych ziem Konstancja z Wodyńskich Butlerowa zachowała je dożywotnio, ale z polecenia króla płaciła kamedułom 4 tys. zł. Nowy król, Michał Korybut Wiśniowiecki, dosyć późno potwierdził kamedulską fundację. Uczynił to w Warszawie 20 marca 1671 r. Fundację potwierdził także król Jan III Sobieski 20 marca 1676 r. W 1677 r. Sejm wysłał do leśnictw przełomskiego i perstuńskiego komisję w celu uporządkowania spraw własnościowych.

Komisja przybyła na tereny leśnictw dopiero w 1679 r. Po sporządzeniu nowego inwentarza dóbr komisja potwierdziła ordynacje dla poddanych i jeszcze raz utwierdziła Kamedułów, jako właścicieli obu leśnictw wraz ze wsiami i puszciami. Zakonnicy szybko rozwijali gospodarkę na podległych im ziemiach, zasiedlali stare wsie oraz rozbudowywali nowe folwarki, obciążając przy tym mieszkających na tych terenach poddanych. Dotyczyło to głównie wolnych osoczników, których obowiązkiem stało się dostarczania stróża, podwód i danin miodowych do klasztoru wigierskiego. Osocznicy, wykorzystując pobyt króla Jana III w Grodnie, uzyskali od niego dokumenty potwierdzające ich wolność. W odpowiedzi na postępowanie osoczników ojcowie Kameduli również udali się do króla i otrzymali 4 marca 1679 r. uniwersał do osoczników oraz innych poddanych obu leśnictw. Pismo to kasowało wydane wcześniej przywileje oraz nakazywało pełnić straż pieszą i konną w klasztorze, a także składać daninę miodowa i wypełniać polecenia zakonników. W razie niewypełnienia obowiązków groziła surowa kara. Król powołał w tej sprawie również komisję, która przybyła do dworu Pomorze 19 kwietnia 1679 r. Ojcowie Kameduli stwierdzili przed komisją, iż osocznicy zawsze pełnili straż na Wigrach oraz wypełniali inne obowiązki, a obecnie uchylają się od wypełniania powinności. Osocznicy protestowali, ale z braku odpowiednich dokumentów zapadł dla nich niekorzystny wyrok. Dekret komisarski z 19 kwietnia 1679 r., nakazał osocznikom i czynszownikom z leśnictwa przełomskiego pełnić co tydzień jednej osobie z włóki ziemi pieszą straż w Wigrach. Nakazał także dawać podwody oraz połowę miodu z uli leśnych i przydomowych. Dekret ten ojcowie Kameduli przedstawili królowi, który go zatwierdził 8 sierpnia 1679 w Jaworowie. Poddani nie byli jednak posłuszni. Kolejne decyzje rewizorów, podtrzymujące obowiązki osoczników, pozostały niewypełnione. Jak rozstrzygnięto ostatecznie spór ojców Kamedułów z poddanymi, nie wiadomo ze względu na brak źródeł.

Kameduli intensywnie gospodarowali na swoich dobrach. Korzystając z dóbr puszczańskich rozpoczęli produkcję smoły, węgla drzewnego, a także wytopiano żelazo.

W miejscach wylesionych zaczęto uprawiać rolę. W pierwszym etapie zakonnicy adaptowali liczne budynki, znajdujące się na terenie wyspy. Dwór oraz inne budynki służące goszczącym tu myśliwym były drewniane. Zdecydowano się nadsypać wzgórze i wzmocnić je masywnymi murami oporowymi. W roku 1671 pożar zniszczył drewnianą siedzibę kamedułów. W 1678 roku zbudowano niewielki drewniany kościół. Dla potrzeb wiernych w 1680 roku został zbudowany drugi drewniany kościół pod wezwaniem Marii Magdaleny. Został on zlokalizowany w miejscowości położonej nieopodal półwyspu klasztornego, która od nazwy kościoła wzięła swoją nazwę – Magdalenowo. Kościół znajdował się on na terenie obecnego cmentarza parafialnego. Budowa dwóch kościołów w niewielkiej od siebie odległości wynikała z reguły kamedulskiej. Kościół klasztorny był przeznaczony jedynie dla zakonników.

W latach 80. XVII wieku z pewnością został opracowany plan budowy całego założenia klasztornego, który systematycznie realizowano. Po zbudowaniu murów oporowych utrzymujących taras dolny zbudowano prawdopodobnie z drewna tzw. Stary Erem. W latach 1694-1745 zbudowano kościół.

Kameduli rozwijając się zakładali liczne wsie i folwarki. Stary Folwark według jednych informacji został założony w roku 1700, a według innych, dopiero około roku 1770. Zakonnicy włączyli istniejący nad brzegiem jeziora Wigry folwark do swoich dóbr zapewne już u schyłku XVII wieku. W przywileju przyznany przez króla Augusta II Sasa z 18 lipca 1715 roku, który rozstrzygał długotrwały spór toczony między urzędnikami królewskimi a kamedułami, wspomina się o włączeniu do dóbr klasztornych w Wigrach dwudziestu ośmiu jezior, siedmiu rzek, dwóch rudni, dwóch cegielni, miasteczka Suwałki, trzydziestu wsi oraz sześciu folwarków.

Nazwa Stary Folwark powstała zapewne dla odróżnienia go od nowo założonych folwarków, czyli Wigier, Sumowa czy Wólki. Przez cały XVIII wiek, gdy wokół Wigier rozwijało się gwałtownie osadnictwo, Stary Folwark pozostawał zapewne osadą jednodworczą.

Po trzecim rozbiórce Rzeczypospolitej rząd pruski skonfiskował w 1796 roku dobra kamedulskie. Zakonnikom pozostawiono w użytkowanie jedynie tereny Półwyspu Wigierskiego. W roku 1800 nastąpiła kasata klasztoru, a zakonników przeniesiono do warszawskich Bielan.

Klasztor z kościołem został ustanowiony siedzibą nowego biskupstwa wigierskiego. W 1823 biskupstwo zostało przeniesione do Sejna, a w Wigrach ustanowiono parafię. Aby łatwiej administrować dawnymi dobrami kamedulskimi Prusacy utworzyli ekonomię wigierską. W kolejnych latach stopniowo postępowała dewastacja zabudowań poklasztornych. Wcześniej, już w latach 40. XIX wieku, sprzedano drewniany kościół z Magdalenowa Michałowi Habermanowi, który rozebrał go i z pozyskanego materiału zbudował szkołę w Smolanach.



Pokamedulski zespół klasztorny

Od roku 1885 przystąpiono do naprawy poważnie zniszczonych murów oporowych dawnego klasztoru oraz częściowo zasypano piwnice. W roku 1915 kościół, „Dom Furtiana” oraz refektarz zostały poważnie uszkodzone w wyniku ostrzału artyleryjskiego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przystąpiono do odbudowy kościoła, refektarza i jednego eremu, według projektów wybitnego architekta Oskara Sosnowskiego. W 1944

roku odbudowany zespół został powtórnie zniszczony w wyniku ostrzału artyleryjskiego. W pierwszej fazie spontanicznej odbudowy zabezpieczono kościół i plebanię. Od roku 1947 przystąpiono do dźwigania z ruiny kościoła. Prace budowlane trwały do końca lat 50., jednak restauracja jego wnętrza przeciągnęła się do początku lat 80. i praktycznie nie została zakończona do chwili obecnej. Odbudowa (rekonstrukcja) klasztoru finansowana przez Ministerstwo Kultury trwa już od lat 60. ubiegłego wieku, a budynki są użytkowane przez Dom Pracy Twórczej.

Wiek XIX



Fragm. mapy ekonomii wigierskiej z 1853 roku
(ze zbiorów Państwowego Archiwum w Wilnie).

Przełom wieku XVIII i XIX obfitował w gwałtowne wydarzenia, takie jak rozbiory Rzeczypospolitej, czy wojny napoleońskie. Po III rozbiore obecna Suwalszczyzna została zajęta przez Prusaków. Zapiski z tamtego czasu pomijają istnienie Starego Folwarku, a informacja o kilkadziesiąt lat późniejsza wspomina o wyludnieniu miejscowości na przełomie XVIII i XIX wieku. Nie ma też Starego Folwarku na mapie Textora-Sotzmana z 1808 roku, chociaż zaznaczone zostały Tartak i Leszczewek. W roku 1827 osada Stary Folwark, będąca częścią majątku huciańskiego, liczyła jeden dom lub raczej jedną zagrodę i siedmiu mieszkańców. Pojawiła się ona na mapie Królestwa Polskiego z 1839 roku jako Folwark Stary. Na mapie ekonomii wigierskiej, sporządzonej w 1858 roku, w miejscu obecnego Starego Folwarku narysowano jedynie kilka budynków. W 1880 r. osada liczyła zaledwie dwie zagrody zasiedlone przez trzynastu mieszkańców.

Granicząca ze Starym Folwarkiem Cimochowizna była wykorzystywana przez mieszkańców pobliskich Suwałk, jako miejsce wycieczek, co opisał w połowie XIX wieku Osipowicz w publikowanym w Tygodniku Ilustrowanym artykule „Wycieczki w okolicy Suwałk”. W tym czasie Stary Folwark pozostawał na uboczu tych pierwszych turystycznych peregrynacji.

WIEK XX - CZAS ROZWOJU I NIEPOKOJÓW

Przez cały XIX wiek Stary Folwark omijały wielkie zawieruchy dziejowe. Zimą 1915 roku nad północnym brzegiem jeziora Wigry toczyły się ciężkie walki pomiędzy wojskami pruskimi i rosyjskimi. Wiele wsi zostało niemal doszczętnie spalonych, a kościół wigierski zniszczony. W 1919 r. teren gminy został włączony do odrodzonego państwa polskiego, wchodząc w skład województwa białostockiego. W roku 1920 Suwalszczyznę zajęły wojska litewskie. Po zwycięskiej dla Polaków bitwie warszawskiej, zgodnie z rozkazem marszałka Józefa Piłsudskiego, polska armia miała dokonać rozbicia oddziałów bolszewickich za rzeką Niemen. W czasie tej operacji wojska litewskie opuściły Suwalszczyznę. Miały jednak miejsce potyczki pomiędzy wojskami polskimi i litewskimi.

Jedna z ofiar tych walk - polski ułan spoczywa w mogile w Starym Folwarku. Przy drodze Suwałki-Sejny na terenie wsi Leszczewek jest pomnik w miejscu pochówku dwóch innych ułanów, poległych w starciu z Litwinami we wrześniu 1920 roku.

Na mapie wykonanej w 1919 roku w Starym Folwarku odnotowano zaledwie trzy budynki, czyli prawdopodobnie jedną zagrodę.

Turystyka w okresie międzywojennym

Okres dwudziestolecia międzywojennego to czas intensywnego rozwoju tej miejscowości. Stary Folwark, dzięki dogodnemu położeniu komunikacyjnemu oraz możliwości pozyskania gruntów, stał się wkrótce ośrodkiem turystycznym i naukowym. Za sprawą Kazimierza Kulwiecia (1871–1941) – suwalskiego krajoznawcy, pedagoga i naukowca, już przed I wojną światową powstał w Suwałkach Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Zarząd Główny PTK w Warszawie był bardzo zainteresowany utworzeniem oddziału w Suwałkach ze względu na przyjęty plan budowy schroniska nad jeziorem Wigry. Miejscowa organizacja miała być jego wykonawcą, a później administratorem. Dzięki staraniom Kulwiecia władze województwa białostockiego już w lipcu 1925 roku wydzierżawiły Radzie Głównej PTK przeznaczoną na ten cel działkę. Był to pochodzący z parcelacji Starego Folwarku kilkuhektarowy obszar z tzw. Łysą Górą, która wkrótce zyskała nazwę „Kulwieciowej Górki”.



Schronisko PTK „Nad Wigrami” im. Kazimierza Kulwiecia

Dzięki pieniądзом, jakie otrzymało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, budowa schroniska stała się możliwa. Autorką projektu architektonicznego, drewnianego schroniska, była studentka architektury Natalia Eychhornówna (później zmieniła nazwisko na Pomian-Borodicz), a korekty dokonał jej ojciec - Franciszek Eychhorn. Do sierpnia 1928 roku zakupiono i zgromadzono materiał, rozpoczęto też kopanie fundamentów. W połowie września

fundamenty były już założone i planowano, że pod koniec jesieni ściany będą wyciągnięte pod dach. Schronisko oddano do prowizorycznego użytku w czerwcu 1929 roku i już w ciągu lata skorzystało z niego ponad 500 osób. Wkrótce pojawiły się propozycje pełnego zagospodarowania terenu wokół schroniska.

Uroczyste poświęcenie i nadanie schronisku PTK „Nad Wigrami” imienia Kazimierza Kulwiecia odbyło się 28 września 1929 roku. W uroczystości wzięli udział m.in.: małżonkowie Kulwieciowie, Aleksander Janowski, Józef Kołodziejczyk z Rady Głównej PTK, autorka projektu z ojcem, grupa członków Oddziału PTK w Warszawie oraz wycieczka uczniów gimnazjum św. Kazimierza w Warszawie. W tym samym roku w pobliżu schroniska zbudowano przystań wioślarską i dużą szopę na sprzęt Wojskowego Klubu



Widok na schronisko od strony jez. Wigry

Żeglarskiego (przechowywano w nim m.in. motorówkę „Sieja”, żaglówki, kajaki, łodzie). Mogli z niego korzystać także mieszkańcy schroniska. Pobyt nad „jeziorami augustowskimi” należał do dobrego tonu wśród warszawskiej socjety. Ruch turystyczny stopniowo rósł, i tak w 1931 roku przybyło tu 793 turystów, w 1932 – 1417, w 1933 – 1270, w 1934 – 1195, w 1936 – 4673, a w 1937 – 3543. Ważną rolę w rozbudzeniu tej mody odgrywały artykuły prasowe, a także książki. Do grona odkrywców Swalszczyzny należała Maria Dąbrowska. Pisarka spędziła dwa tygodnie w dworku w Żabcinku (Mała Huta) nad Jeziorem Krzywym. W następstwie w „Tygodniku Ilustrowanym” ukazał się jej tekst zatytułowany *Znad jezior suwalskich*, ilustrowany zdjęciami Czesława Pawłoskiego. Dwa lata później (w roku 1927) opublikowana została w „Kobiecie Współczesnej” odmienna wersja tej podróży, zatytułowana: *Nad jeziorem. Łodzią przez Krzywe, na Wigry*. Maria Dąbrowska plastycznie i ciepło opisywała w nich swój pobyt nad wigierskimi jeziorami i przygody, które ją spotkały (burza podczas przejażdżki łódką), czyniąc przy tym ciekawe obserwacje obyczajowe. Zwróciła też uwagę na duże zaniedbanie w zakresie turystycznego wykorzystania tego terenu. Jednak to przede wszystkim „Czarna Hańcza” Wandy Miłaszewskiej przyczyniła się do popularyzacji jezior augustowskich, Czarnej Hańczy i samych Wigier.



Turystyka wodna na Wigrach

W 1932 roku Wojskowy Klub Żeglarski w Suwałkach, stanowiący oddział Wojskowego Klubu Żeglarskiego w Grodnie, usamodzielniał się. Prezesem został płk Szafran, zastępcami: płk Smoleński i starosta Malinowski. Klub doprowadził do uruchomienia regularnej komunikacji samochodowej pomiędzy Suwałkami a Starym Folwarkiem (schronisko PTK) w soboty, niedziele i święta. Jak wówczas zanotowano: *W tymże roku oprócz trzech yachtów żaglowych, 2 kajaków blaszanych żaglowych oraz 6 kajaków blaszanych wiosłowych i hamburki, Klub*

posiada obecnie 1 yacht motorowy, 30-osobowy ...

Kilka lat później, 28 marca 1935 roku, zarząd oddziału PTK zdecydował o budowie nowego, większego schroniska nad jeziorem Wigry. Uroczyste poświęcono je 27 czerwca 1937 roku. W tym tzw. Domu Turystycznym znalazła miejsce „agencja pocztowo-

telegraficzna, zaprowadzono telefon, uregulowano i zadrzewiono sąsiednie tereny, wybudowano lodownię, uruchomiono wzorowy bufet". Tym samym zrealizowano zamierzenia na poziomie prawdziwie europejskim. Dla ożywienia propagandy na rzecz Suwalszczyzny, w szczególności piękna Wigier, „sprowadzono artystów malarzy na miesięczny pobyt w Suwalszczyźnie i ulokowano ich w Domu Turystycznym, udostępniono pobyt obozowi wędrownemu Szkoły Sztuk Zdobniczych w Warszawie, udostępniono urządzenie kursów żeglarskich, a w zimie kursów jachtu lodowego". I tak w 1938 roku odbyły się nad Wigrami trzy kursy żeglarskie „począwszy od oficerskiego, przeszkoiliły pokaźną ilość uczestników z całej Polski, którzy na swych terenach staną się propagatorami pięknego sportu". Otwarcia jednego z nich dokonał marszałek Aleksander Prystor wraz z senatorami i posłami.

Sekcja wodna działała nad Wigrami już zapewne od początku lat 30-tych XX wieku. Oprócz wspomnianych przystani w Starym Folwarku dysponowała jeszcze jedną w Gawrych Rudzie. Przystań „Wigry” nie zyskała popularności wśród Suwalczan, jak to wówczas zanotowano: „zarezerwowano ją specjalnie dla śmietanki towarzyskiej przez politykę cen”. Rosnąca liczba gości skłaniała lokalne władze do rozbudowy infrastruktury turystycznej. Utworzona na początku 1935 roku Powiatowa Rada Turystyczna opracowała „plan podniesienia Suwalszczyzny pod względem turystycznym”, który dotyczył okolic jeziora Wigry. Realizację większości z tych projektów przerwał wybuch drugiej wojny światowej.



Dom Turystyczny PTK

Stacja hydrobiologiczna

Ważną inwestycją w Starym Folwarku w okresie międzywojennym była budowa nowoczesnej stacji naukowo-badawczej Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego w Warszawie. Nowy budynek był gotowy w 1928 r. i stacja została przeniesiona z Płociczna do Starego Folwarku. Jej głównym organizatorem i wieloletnim kierownikiem był Alfred Lityński, jeden z najwybitniejszych hydrobiologów polskich. W stacji pracowali wybitni naukowcy, m.in.: Faustyn Krasnodębski, Zygmunt Koźmiński, Kazimierz Henryk Passowicz. Stacja prowadziła badania nad florą i fauną jezior wigierskich, zajmując się jednocześnie szkoleniami studentów (tzw. letnie szkoły hydrobiologii).

Początki Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach sięgają lat dwudziestych XX wieku i nie są od razu związane ze Starym Folwarkiem. Po odzyskaniu przez Polskę w roku 1918 niepodległości Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego w Warszawie postanowił zorganizować stację hydrobiologiczną na terenie odrodzonego po 123-letniej niewoli kraju. Najbogatszym wówczas w różnego typu jeziora terenem było Pojezierze Suwalsko-Augustowskie.

Wybór padł na miejscowość Płociczno, położoną nad Wigrami. Stacja rozpoczęła swoją działalność w 1920 roku, w drewnianym nie istniejącym już dziś budynku na

terenie poniemieckiego tartaku. Pełnienie funkcji kierownika powierzono dr Alfredowi Lityńskiemu, znanemu i cenionemu w kraju limnologowi, nauczycielowi szkół średnich w Zakopanem i Lublinie. Niestety panujące warunki w otrzymanym od suwalskich władz budynku były bardzo trudne, małe pokoje, brak możliwości powiększenia laboratorium, a ponadto zbyt duża odległość od głównego akwenu Wigier nie sprzyjały prężnemu rozwojowi placówki badawczej. To wszystko sprawiło, że w 1922 roku Alfred Lityński zaczął snuć plany wzniesienia w dogodniejszym miejscu własnego, nowoczesnego i w pełni przystosowanego do funkcji naukowej budynku.



Badania hydrobiologiczne na Wigrach

Dzięki poparciu komisji międzyministerialnej, która przyjechała do Płociczna w 1922 roku, udało się Lityńskiemu z parcelowanego majątku Stary Folwark, pozyskać działkę o powierzchni około 60 ha. Dzięki temu rok później Lityński wraz z dwoma znanymi architektami warszawskimi Bohdanem Lachertem i Józefem Szanojcą, przystąpili do projektowania nowego budynku Stacji. W 1924 roku rozpoczęto prace przy fundamentach, jednak z powodu wielkiego kryzysu gospodarczego budowę stacji zakończono dopiero

w grudniu 1927 roku. W tymże miesiącu trzyosobowy zespół pracowników stacji przewiózł saniami i furmankami cały jej dobytek do Starego Folwarku.

Nowo wybudowany obiekt w Starym Folwarku miał 38 m długości i 16 metrów szerokości, mieściły się w nim 22 pokoje. Na parterze znajdowała się pracownia kierownika i jego asystentów, duża sala z akwariami ze stałym przepływem wody, pracownia ogólna na 8 stanowisk oraz specjalistyczne pracownie: fizyczna, chemiczna, biologiczno-doświadczalna i morfologiczna. Na parterze umieszczono pokój biblioteczny, komorę z aparatem do wytwarzania gazu świetlnego (wykorzystywanego w pracowni chemicznej) i ciemnię fotograficzną. Na poziomie niskiego parteru wybudowano 6 stałych różnej wielkości akwariów, terrarium dla zwierząt lądowych oraz betonowy basen o pojemności 3000 litrów do hodowli ryb. Zbiorniki te posiadały urządzenia regulujące dopływ i odpływ wody przy zachowaniu stałej temperatury. Na otwartym tarasie zainstalowano część przyrządów meteorologicznych oraz turbinę wiatrową z prądnicą zasilającą baterię akumulatorów. Baterie te, aż do 1936 roku, kiedy to doprowadzono energię elektryczną, były jedynym źródłem energii elektrycznej do oświetlenia budynku oraz poruszania kilku urządzeń i aparatów.

Niedaleko budynku głównego znajdowała się drewniana, parterowa oficyna, w której mieszkał m.in. laborant Andrzej Wasyleńko, a na brzegu Wigier kryta przystań dla łodzi motorowej i wiosłowych. W latach 1925-1930 powstał także osobny pawilon gościnny, tzw. gospoda stacyjna, w którym znajdowała się kuchnia, jadalnia, pokój do segregowania próbek oraz 4 dwuosobowe pokoje i pokój gospodyni. Na piętrze urządzono „halę noclegową”, mogącą pomieścić latem do 20 studentów - uczestników kursów limnologicznych lub innych gości. Gospodę prowadziła żona dzierżawcy stacyjnego gruntu Józefa Krupińska. W 1935 r. Lityński wraz ze stypendystą mgr Faustynem Krasnodębskim obsadził parcelę stacji rodzimymi drzewami leśnymi, tworząc piękne, istniejące do dziś aleje. Dopiero w roku 1936 Lityński mógł nabyć za czynsz dzierżawny bryczkę i konia oraz opłacać pracownika gospodarczego - woźnicę Jana Sobolewskiego. Dzięki tej inwestycji kontakt z odległymi o 11 km Suwałkami stał się o wiele łatwiejszy (do roku

1933 rower był jedynym środkiem lokomocji, a od 1933 roku pracownicy mogli korzystać z autobusu linii Suwałki–Sejny).

W tym okresie Lityński napisał, że stacja została „zaopatrzona w odpowiednie urządzenia i prawie kompletną aparaturę naukową do badań na poziomie współczesnym w zakresie limnologji”. W całym okresie działalności stacji systematycznie usprawniano urządzenia i aparaturę badawczą oraz wzbogacano specjalistyczną bibliotekę (księgozbiór liczył ponad 500 woluminów).

Do wybuchu II wojny światowej stały personel stacji, poza jej kierownikiem, stanowili dwaj asystenci i laborant. Najdłużej zatrudnionymi współpracownikami Alfreda Lityńskiego byli: asystent i późniejszy adiunkt Stacji dr Zygmunt Koźmiński - specjalista w zakresie fauny widłonogów i procesów fotosyntezy oraz laborant Andrzej Wasyleńko. Od końca 1930 do początku 1935 roku asystentem Lityńskiego był dr Jerzy Wiszniewski - badacz wrotków, który odkrył na piaszczystej strefie brzegowej jeziora Wigry zespół drobnych organizmów wodnych zasiedlających przestrzenie pomiędzy ziarnami piasku. Nadał temu zespołowi nazwę psamolitoral i wprowadził ten termin do nauki światowej.

Poprawa warunków pracy oraz możliwość przyjęcia większej liczby przyjezdnych badaczy szybko zaowocowała rozkwitem działalności naukowej. Do roku 1930 z gościny w Stacji skorzystało 48 naukowców, natomiast w latach 1931-1939 ich liczba co najmniej się podwoiła. W grupie osób odwiedzających stację znaleźli się również wybitni naukowcy z zagranicy – m.in. prof. Jan Zavrel z Instytutu Zoologicznego z Brna i szwedzki sławista Knut-Olof Falk z Uppsali. Latem 1938 roku Stację odwiedził bez zapowiedzi prezydent RP Ignacy Mościcki. W 1939 roku odwiedzili Stację dwaj ministrowie rządu polskiego: Janusz Jędrzejewicz i Adam Koc.

Wizytówką placówki ze Starego Folwarku na forum naukowym w kraju i za granicą był dorobek naukowy, dzięki któremu polska hydrobiologia stawiana była na międzynarodowych kongresach w światowej czołówce tej dyscypliny naukowej. Głównymi jej reprezentantami byli etatowi pracownicy Stacji: Alfred Lityński, Zygmunt Koźmiński, Jerzy Wiszniewski i Marian Gieysztor oraz inni naukowcy związani z Wigrami: Julian Rzóśka, Jan Bowkiewicz, Jadwiga Wołoszyńska, Kazimierz Demel, Marian Stangenberg, Kazimierz Pawłowski.

W okresie funkcjonowania Stacji ukazało się drukiem około 300 prac dotyczących rejonu jezior wigierskich, m.in. na temat fizjografii i batymetrii jezior, warunków meteorologicznych, bakterii, glonów, roślinności naczyniowej, właściwości fizycznych i chemicznych wód, klasyfikacji zbiorników wodnych, licznych grup bezkręgowców (wirków, wrotków, skąposzczetów, pijawek, skorupiaków, pajęczaków, owadów), ryb i ich pasożytów. Badane były także cykle życiowe sielawy i siei, zmienność ich budowy oraz wzrost i odżywianie.

Ważną rolę w rozwoju nauki spełniały organizowane w stacji od 1934 roku wakacyjne, 2-3 tygodniowe kursy limnologiczne dla asystentów i studentów biologii z całego kraju. Kursy obejmowały wykłady, prowadzone przez Alfreda Lityńskiego i jego asystentów, ćwiczenia laboratoryjne oraz zajęcia terenowe. W pamięci uczestników kursów limnologicznych, z których wielu po latach zostało znakomitymi naukowcami, pozostała nie tylko zdobyta wówczas wiedza, ale także wrażenie wspaniałej atmosfery panującej w Stacji. W swoich wspomnieniach podkreślają oni bardzo przyjazny stosunek doświadczonych badaczy do młodych adeptów hydrobiologii, rzetelność prowadzonych badań, znakomite zaplecze laboratoryjne i możliwość rozwoju własnych zainteresowań.

W roku 1939 Stacja Wigierska osiągnęła szczytowy punkt swego rozwoju. Stacja posiadała nowoczesną aparaturę do badań planktonu, wody oraz aparaturę optyczną i meteorologiczną. Do dyspozycji Stacji były dwie motorówki (Leptodora i Cyclops), kilka łodzi badawczych i kajaków. Na Stacji zorganizowano stale wzbogacające się muzeum,

obrazujące faunę i florę jezior wigierskich oraz ich rozmieszczenie. Alfred Lityński intensywnie pracował nad akademickim podręcznikiem do hydrobiologii.

Niestety, działalność stacji przerwał wybuch II wojny światowej. We wrześniu 1939 roku na stacji pozostali tylko Lityński z żoną, laborant Wasyleńko i woźnica Sobolewski. 25 września na Stację napadła grupa kilkudziesięciu Starowierów, głównie ze wsi Rosochaty Róg i Mikołajewo, którzy po rozbiciu bufetu schroniska turystycznego w Starym Folwarku przyszli do Alfreda Lityńskiego, domagając się wydania zapasów alkoholu. Po wyłudzeniu niewielkiej ilości spirytusu, wtargnęli do pomieszczeń laboratoryjnych oraz mieszkań pracowników, i rozpoczęli ich plądrowanie, rozkradając wszystko co się do życia i gospodarstwa nadawało. Skradzione zostały łodzie i kajaki, spalono także akta urzędowe stacji i archiwum. Przerażeni Lityńscy uciekli i zamieszkali u życzliwych im gospodarzy w Cimochowiźnie a później w Sobolewie. Po ustaleniu się niemieckiej władzy okupacyjnej zakazano Lityńskiemu prowadzenia działalności naukowej i polecono, aby cały ocalały sprzęt i aparaturę przekazać do Centralnego Instytutu Rybackiego w Giżycku. Stacja stała się siedzibą niemieckiego zarządu jezior oraz miejscem zakwaterowania pracowników gospodarstwa rybackiego, w większości Niemców. W Stacji mieszkał już teraz tylko laborant Wasyleńko z rodziną. W 1940 roku wyjechał on na roboty do Prus Wschodnich. Po pewnym czasie w budynku Stacji zamieszkał niemiecki zarządca – ichtiolog major August Brandt z rodziną, który mieszkał tam do 1943 roku.

Przez pewien czas funkcjonował w budynku Stacji wojskowy ośrodek wypoczynkowy. Nadbudowano wówczas piętro nad parterową częścią budynku, mieszczącą dawniej wivarium i muzeum. Wiosną i latem 1944 r. kwatrowały w Stacji wycofujące się oddziały wojsk niemieckich i nacierające wojska sowieckie, co doprowadziło do ponownej dewastacji obiektu.



Stacja - stan obecny

Bezpośrednio po wojnie dr Kazimierz Passowicz, dawny asystent Stacji postanowił ją reaktywować. W czerwcu 1945 dotarł do Starego Folwarku samolotem wojskowym (z powodu braku normalnej komunikacji). Uzyskawszy fundusze z Sejmu przeprowadził remont dachu i najpotrzebniejsze naprawy. Niestety przedwczesna śmierć tego entuzjasty nie pozwoliła zrealizować pełnego planu odbudowy i uruchomienia Stacji. Potem jeszcze Faustyn Krasnodębski czynił starania odbudowy stacji, ale nie udało mu się uzyskać przychylności władz wojewódzkich i powiatowych. Ostatecznie los Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach został rozstrzygnięty w 1951 roku podczas Konferencji Biologów. Zdecydowano na niej, że placówki w Starym Folwarku nie reaktywuje się, natomiast utworzy się nową na Mazurach, w Mikołajkach. Wobec takiego stanu rzeczy budynek Stacji Wigierskiej przekazano Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Starym Folwarku. Po dokonaniu w budynku podstawowych remontów i przeróbek, zlokalizowano w nim najpierw posterunek Milicji Obywatelskiej, (wkrótce wybuchł tu pożar, doprowadzając do zniszczenia dachu), a po remoncie szkołę podstawową. Po wybudowaniu nowej szkoły w Starym Folwarku budynek został sprzedany Fabryce Płyt Wiórowych w Suwałkach, która wykorzystywała go do organizowania letnich kolonii dla młodzieży. Po upadku zakładu niszczący obiekt został w 1993 r. przejęty przez dyrekcję WPN, z przeznaczeniem na muzeum przyrodnicze.

Szkolnictwo (I)

W połowie XIX wieku szkolnictwo w Królestwie Polskim regulowały ustawy carskie. Dopuszczały one funkcjonowanie szkół o niskim stopniu organizacyjnym. Aby ułatwić proces rusyfikacji władze carskie przeprowadziły reformę oświaty. Zatwierdzono tzw. ustawy jugenheimskie. Powołano Warszawski Okręg Naukowy bezpośrednio podlegający ministerstwu w Petersburgu. Kurator WON sprawował nadzór nad naczelnikiem Dyrekcji Naukowej w Suwałkach odpowiedzialnym za oświatę w guberni suwalskiej.

Istotną zmianą w organizacji szkolnictwa było wyłączenie szkół elementarnych, nazywanych początkowymi, spod opieki kościoła i dworu. Zadanie to powierzono radom gminnym i wójtom lub radom wioskowym i sołtysom. Odebranie duchowieństwu możliwości oddziaływania na szkoły wiązało się z odsunięciem księży od nauczania religii. Przedmiot ten, podobnie jak inne obowiązujące, należało wykładać po rosyjsku. Ponieważ na ogół księża nie wyrażali na to zgody, religii uczyli nauczyciele.

Poważnym problemem stało się obciążenie rodziców kosztami utrzymania szkoły i nauczyciela. W wielu gminach na terenie guberni suwalskiej szkoły w ogóle nie powstały lub funkcjonowały krótko, ponieważ nie budziły społecznego zainteresowania. Ponadto szkoły początkowe jednoklasowe o 4-letnim cyklu nauczania obejmowały swym zasięgiem odległe wsie, do których dzieci chodziły od późnej jesieni do wczesnej wiosny. Od kwietnia najczęściej zostawały w domach, by pomagać rodzicom w polu:

„Nadeszła wiosna, ciepła, rozśpiewana, kwitnąca. Dzieci poszły z krowami w pole. Szkoła opustoszała. Chodziło tylko – i to nie zawsze – kilkoro dzieci okolicznych bogaczy i miejscowej „inteligencji” oraz ci, co mieli zdawać egzamin końcowy”.



Szkoła powszechna w Starym Folwarku
im. Żwirki i Wigury w 1939 r.

Innym sposobem nauczania, dość powszechnie stosowanym na wsi, było wynajmowanie „dyrektora”, który w lecie paść bydło, a w zimie chodził od domu do domu i uczył sylabizować na książkach do nabożeństwa – zarówno dziewczęta jak i chłopcy”. W domach, przeciwnie do szkół, uczono po polsku. Po powstaniu styczniowym rząd nie pozwalał na „domowe” nauczanie wymierzając kary pieniężne zarówno rodzicom jak i nauczycielom. Tak prowadzona polityka oświatowa sprawiła, że w drugiej połowie XIX w. spośród dzieci wiejskich zaledwie

kilkanaście procent pobierało naukę.

Z opracowań urzędów carskich wynika, że w guberni suwalskiej funkcjonowały 174 szkoły jednoklasowe, z czego 21 mieściło się w miastach i 153 na wsi; było też kilka szkół dwuklasowych. We wszystkich nauczano po rosyjsku.

W gminie Huta, w obwodzie obecnej szkoły w Starym Folwarku, funkcjonowały jedynie szkoły rządowe jednoklasowe:

- szkoła gminna w Magdalenowie – ok. 1866 r.
- szkoła gminna w Tartaku w latach 1888-1913.

Ponadto z uwagi na rozległy zasięg gminy – 21 wiosek - utworzono również:

- szkołę wiejską w Wysokiej Górze, w latach 1879-1913,
- szkołę wiejską w Krzywem, w latach 1888-1892,
- szkołę wiejską w Sobolewie, w latach 1878-1902 r.

W szkołach jednoklasowych dzieci uczyły się czytać i pisać. Poznawały cztery działania matematyczne oraz zasady wiary i moralności. W Kronice szkolnej napisano: „Szkoła powszechna została otwarta we wsi Magdalenowo gminy Huta pod nazwą *Sielskoje Naczalnoje Triochkłasnoje Uczyliszcze*. Uczono w niej języka rosyjskiego, arytmetyki, historii, przyrody i geografii. Językiem wykładowym był język rosyjski. Lekcje języka polskiego odbywały się raz w tygodniu. Uczył jeden nauczyciel trzy oddziały. Szkoła mieściła się w budynku własnym o jednej izbie lekcyjnej oraz z mieszkaniem nauczyciela. Większość uczniów pisała na tabliczkach rysikiem. Zeszytów używano do prac kontrolnych i kaligrafii”. Nie można dzisiaj znaleźć odpowiedzi na pytanie, skąd autor kroniki czerpał wiedzę o szkole w Magdalenowie. Jednakże była to szkoła, którą w 1872 roku wizytował dyrektor dyrekcji suwalskiej i w sprawozdaniu napisał:

„Szkoła katolicka w Magdalenowie. Jest to jedna z lepszych szkół w dyrekcji. Nauczyciel był wychowankiem kursów nauczycielskich w Wejwerach. Dyrektor zastał 57 dzieci (w spisie było do 70), w tym 19 dziewcząt.”

Być może z powodu dość niewygodnego i odległego dla większości dzieci położenia szkołę z Magdalenowa przeniesiono do drewnianego budynku szkolnego w Tartaku. Usytuowanie szkoły – na skrzyżowaniu dróg nad szosą z Suwałk do Sejn – było dogodniejsze dla uczniów z takich wiosek jak Stary Folwark, Pietranie, Leszczewo, Leszczewek, a nawet odległej o 4 kilometry Cimochowizny.

Znacznie wydłużyła się droga do szkoły mieszkańcom Magdalenowa czy Wigier. Mimo to uczęszczało około 80 dzieci w wieku od siedmiu do osiemnastu lat. Nauczyciel rozdzielał uczniów do trzech oddziałów, w zależności od ich umiejętności. Poza dużą salą lekcyjną w szkole było trzypokojowe mieszkanie dla nauczyciela. Nie zachowało się zbyt wiele dowodów na istnienie tej szkoły. We wspomnieniach ucznia czytamy: *„Szkoła w naszej wsi była oczywiście rosyjska. Mimo to traktowano ją życzliwie. Nauczyciele w tych szkołach byli przeważnie zruszczeni i zaprzędani Moskałom.(...) Ładny, o dużych oknach budynek zwracał się gankiem do drogi, która nieco dalej stromo wznosiła się w górę(...); (w) dużej sali szkolnej stały rzędy długich, czarnych ław. Sześć okien, po dwa w każdej z trzech ścian, dawało dużo światła. Na przedniej ścianie między oknami wisały w ciężkich, złożonych ramach dwa portrety. Na jednym – czerwonogęby, z ryżą bródką Moskał, a na drugim śliczna pani, o smutnych, fiołkowych oczach. To car i caryca.”*

Szkoła w Tartaku miała niewątpliwie rosyjski charakter. Nauczano w niej „ruskiego czytania i pisanie”, gramatyki, geografii, przyrody i historii z rosyjskich książek. Dopełnieniem wyposażenia były podręczniki i lektury dostarczane przez dyrekcję suwalską. Do obowiązkujących należała broszura na temat działalności carowej Katarzyny II, którą odczytywano dzieciom przed poranną modlitwą. Jak wynika ze wspomnień, książek w szkole nie brakowało, nie wszyscy jednak mogli lub potrafili z nich korzystać. Największą barierą był oczywiście język, który przeciętni uczniowie z trudem opanowywali w stopniu podstawowym. Po szkole w Tartaku dzieci chłopskie mogły starać się o przyjęcie do gimnazjum w Suwałkach lub do seminarium duchownego w Sejnach albo seminarium nauczycielskiego w Wejwerach. Szkoła w Tartaku przetrwała do wybuchu I wojny światowej.

Wybuch wojny nie oszczędził wiosek położonych w niedalekiej odległości od Suwałk, tym bardziej, że leżały one w pasie przygranicznym. Na terenie tym już w pierwszych miesiącach toczyły się walki między wojskami rosyjskimi i niemieckimi. W 1915 roku Suwalszczyzna znalazła się pod okupacją niemiecką. W 1916 roku została włączona pod względem wojskowym i administracyjnym do terenu tzw. Ober-Ostu, tj. północno-zachodniego obszaru Rosji okupowanego przez Niemców. Okupacja niemiecka utrzymywała się pod pozorem nierozstrzygnięcia przynależności tych ziem między Polską i Litwą. Był to też teren atrakcyjny strategicznie, co w pełni wykorzystywali Niemcy, ewakuując wojska niemieckie z Rosji do Prus Wschodnich. Rejon ten był też bazą dla realizacji agresywnej polityki niemieckiej w krajach nadbałtyckich.



Budynek gminny w Starym Folwarku, w którym do 1951 r. mieściła się szkoła

W listopadzie 1918 roku ukonstytuowała się Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego, jako legalne przedstawicielstwo ludności polskiej Suwalszczyzny podczas okupacji niemieckiej. Jednym z zadań Rady było tworzenie sieci szkół w powiecie w celu utrzymania polskości na terenach okupowanych przez władze niemieckie. Na wniosek Zarządu Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego w sprawie szkolnictwa podjęto działanie mające na celu ustalenie liczby dzieci w wieku od 9 do 15 lat. W sprawozdaniu wójta gminy Huta z 17 stycznia 1918 roku czytamy, że było 638 dzieci w 32 wioskach. Jednocześnie wójt donosił, iż na terenie jego gminy przed wojną były trzy szkoły początkowe we wsiach: Tartak, Wysoka Góra i Sobolewo.

W sierpniu 1919 roku pod naciskiem państw Ententy wojska niemieckie wycofały się z Suwalszczyzny. Już 24 sierpnia 1919 roku do Suwałk wkroczyły wojska polskie. W takiej sytuacji Rada przekazała swe agendy właściwym organom państwowym. 28 lipca 1920 roku Wydział Powiatowy Sejmiku oraz Rada Miejska Suwałk powołały do życia Radę Ludową Okręgu Suwalskiego celem objęcia zwierzchnictwa zarządu nad terytorium tegoż Okręgu. Po wkroczeniu litewskich wojsk na ziemię suwalską 29 lipca 1920 roku władze litewskie nie uznały Rady Ludowej Okupacja Suwalszczyzny i walka o nią trwała do 30 września 1920 roku.

Lata 1939 - 1945

Po klęsce wrześniowej Stary Folwark, podobnie jak niemal całą Suwalszczyznę, zajęły wojska sowieckie. Sowieci pozostali na Suwalszczyźnie do pierwszej dekady października 1939 roku. Na mocy zawartego 28 września w Moskwie niemiecko-radzieckiego układu o przyjaźni i granicach, obszar powiatu suwalskiego (wraz z byłym sejneńskim) oraz północna część augustowskiego, przypadł Niemcom - Kreis Sudauen włączony został do Rzeszy, wchodząc w skład wschodnio-pruskiej rejencji Gumbinen (Gąbin).

Już od połowy października, po wycofaniu zarządu wojskowego, okupanci przystąpili do tworzenia cywilnej administracji terenowej oraz sił policyjno-porządkowych. Stary

Folwark stał się wówczas siedzibą administracji obejmującej obszar gminy Amtskommissariatu, którym kierowali m.in. Setko i „urzędujący na plebani w Wigrach krwiożerczy” Hermann Vigura.

W szkole w Starym Folwarku powstał posterunek żandarmerii, którego komendantem został Skiba, a po nim Kaminsky. W marcu 1944 roku, wraz ze wzrostem aktywności oddziałów partyzanckich, posterunek wzmocniony został oddziałem 20 Ukraińców. Równocześnie z tworzeniem administracji, Niemcy przystąpili do intensywnej eksploatacji lasów i jezior wigierskich. Niezwłocznie uruchomiono tartak w Płocicznie, a na bazie budynków Stacji Hydrobiologicznej rozpoczęło prace gospodarstwo rybackie. Ponieważ Alfred Lityński kategorycznie odmówił współpracy z okupantem, zarząd nad jeziorami objął Oberfischmeister doktor Andreas von Brandt, jednocześnie dyrektor Centralnego Ośrodka Rybackiego w Giżycku, a następnie August Brandt.

Nieco później w budynkach Stacji, po ich częściowej przebudowie i adaptacji, ulokowano ośrodek wypoczynkowy przeznaczony dla powracających z frontu żołnierzy niemieckich.

Dla mieszkańców nadwigijskich wsi rozpoczynająca się okupacja oznaczała narastającą stopniowo falę terroru i prześladowań. Za drobne przewinienia administracyjne, nielegalny ubój, czy zaleganie w świadczeniach wiele osób trafiło do obozów karnych utworzonych przez Niemców.

Już pierwsze dni okupacji przyniosły na całej Suwalszczyźnie spontaniczny rozwój organizacji i grup konspiracyjnych. W drugiej połowie 1941 roku powołano Obwód Suwałki ZWZ-AK. Obwód (nr 13 kryptonim „Jeziora” – do lipca 1943 roku; nr 8 „Lampart” – do 20 września 1944; następnie – do 1 marca 1945 roku, nr 32 „Wierzy”) wchodził w skład Inspektoratu IV Suwalskiego, a jego strukturę terenową tworzyło sześć rejonów, dzielących się na placówki obejmujące teren jednej gminy. Komendantem placówki Stary Folwark (Huta-Tartak) był plut. pchor. Piotr Żukowski „Grom”. W tym czasie w prace konspiracyjne zaangażował się również Alfred Lityński ps. „Leśny”, pełniąc funkcję referenta BiP Obwodu i redagując gazetkę „Echo Puszczy”.

Wiosną 1944 roku wraz ze zbliżaniem się frontu wschodniego Niemcy przystąpili do budowy zamykającej dostęp do Prus Wschodnich i ciągnącej się na wschód od Augustowa i Suwałk tzw. linii gauleitera Ericha Kocha. Tworzył ją rozbudowany system okopów, rowów przeciwczołgowych, stanowisk oraz umocnień obronnych, do budowy których zmuszono miejscową ludność cywilną. Do tej pory w lasach nad jeziorem Wigry można odnaleźć wyraźne zarysy transzei i stanowisk strzeleckich. W oparciu o tak przygotowane pozycje, w połowie lipca 1944 roku Niemcy powstrzymali posuwające się na zachód oddziały radzieckie, a front na prawie trzy miesiące zatrzymał się na linii Nowa Wieś, jeziora Pierty, Wigry, po Bryzgiel i Tobołowo.

Część leżących w obszarze przyfrontowym miejscowości zostało wysiedlonych. Wiele zabudowań ucierpiało wskutek ostrzału i nalotów. Niemal całkowitemu zniszczeniu uległy też zabudowania poklasztorne w Wigrach. Druga wojna światowa przyniosła Staremu Folwarkowi nie tylko straty materialne. W dniu 4 sierpnia 1944 roku hitlerowcy rozstrzelali we wsi 15 osób. Miejsce zbrodni upamiętnia pomnik.

Po klęsce wrześniowej w Starym Folwarku został umieszczony urząd i posterunek niemieckiej żandarmerii. Przed wkroczeniem Armii Radzieckiej do Starego Folwarku w październiku 1944 roku niektóre budynki zostały spalone przez wycofujących się Niemców.

Kolejna ofensywa radziecka ruszyła 17 października 1944 roku. Po ciężkich walkach 23 października wojska radzieckie wkroczyły do Suwałk. W tym czasie nadwigijskie okolice były już wolne od hitlerowskiego okupanta.

Po wojnie miejscowość powoli podnosiła się ze zniszczeń. W listopadzie 1944 roku w budynku stacji hydrobiologicznej ulokowano siedzibę gminy Huta, która była wówczas jedną z 17 gmin wiejskich powiatu suwalskiego (granice ówczesnego powiatu obejmowały także obszar obecnego powiatu sejneńskiego).

Lata 1946 - 2007

W roku 1954 Stary Folwark został siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej (jednostka ówczesnej administracji – odpowiadająca obecnej gminie). Kolejna zmiana administracyjna miała miejsce w 1973 roku, wtedy gromady zastąpiono gminami. Stary Folwark na krótko został stolicą nowej gminy. Po kolejnej reformie administracyjnej w 1975 roku, gdy powstało 49 województw, oraz likwidacji powiatów, został włączony do gminy Suwałki.



Restauracja „Pod Sieją”

Umieszczenie tutaj po wojnie instytucji administracyjnych miało wpływ na rozwój miejscowości. Do roku 1975 miał tu swoją siedzibę Gminny Komitet Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Już na początku lat 50. założono Gromadzki Ośrodek Maszynowy (później przemianowany na Państwowy Ośrodek Maszynowy). W latach 60. zbudowana została w ramach akcji „Tysiąc szkół na tysiąclecie” szkoła podstawowa, posterunek Milicji Obywatelskiej, a w latach 70. wzniesiono budynek poczty, banku spółdzielczego i ośrodek zdrowia. Lata 70. to także początek rozbudowy Starego Folwarku, wtedy z miejscowości o charakterze rolniczym przekształcił się w ośrodek wypoczynkowy. Przemiany społeczno-gospodarcze lat 90. doprowadziły do likwidacji wspomnianych placówek instytucji państwowych i spółdzielczych w Starym Folwarku, z wyjątkiem szkoły i poczty.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, reaktywowane 3 marca 1946 roku (15 grudnia 1950 roku PTK przemianowano na Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze) rozpoczęło aktywną działalność, której głównym celem było stworzenie mieszkańcom regionu i kraju warunków do uprawiania turystyki aktywnej. Miała temu służyć odbudowa i prowadzenie schronisk i pól namiotowych w Starym Folwarku i Gawrych Rudzie. Aktywność osób rozmiłowanych w pięknie Wigier takich, jak Antoni Patla, pomogła upowszechnić wśród Suwalczan, ale i osób spoza regionu „modę” na Wigry. Obok Patli udział w rozwoju ruchu



Jedna z nowych ulic Starego Folwarku

turystycznego miały też i inne osoby, spośród których należy wymienić m.in. Jerzego Klimkę czy „Bosmana” Kazimierza Wiszniewskiego. Niestety, inne priorytety nie pozwoliły na kontynuowanie zakrojonych na szeroką skalę działań sprzed 1939 roku. Infrastruktura turystyczna w Starym Folwarku została uzupełniona w latach 60. i 70. o znaną powszechnie restaurację „Sieja”, substandardowe domki kempingowe, zespół umywalni; wyremontowano też hangar na sprzęt pływający.

Wigierski Park Narodowy

W styczniu 1976 roku utworzony został Wigierski Park Krajobrazowy, który od 1989 roku przekształcono w Wigierski Park Narodowy. Objęcie ochroną, przede wszystkim krajobrazową, terenów zasiedlonych ograniczyło w pewien sposób napór inwestorów na najatrakcyjniejsze tereny wokół Wigier. Niestety zbudowano zbyt wiele budynków, a przy tym ich walory architektoniczne stanowią konkurencję dla piękna krajobrazu, a nie jego dopełnienie. Dopiero po roku 1989 powoli rozpoczął się rozwój bazy turystycznej. Nie wszystkie pomysły lat 90. udało się zrealizować, rozpoczęta z rozmachem w 1999 roku budowa kolonijno-rekolekcyjnego ośrodka salezjańskiego załamała się z chwilą ujawnienia wątpliwych podstaw finansowych tego przedsięwzięcia. PTTK utrzymało częściowo swoją bazę, jednak część obiektów przekazało w dzierżawę. Oprócz PTTK obiektami turystycznymi dysponują także: Klub Wodny „Hańcza” oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Suwałkach. Znacznie większą aktywność w rozwoju bazy i usług turystycznych, podobnie jak ma to miejsce w innych miejscowościach regionu, przejawiają głównie prywatni inwestorzy.



Projekt Stacji Edukacyjnej Węgry
(proj. Atelier ZETTA, wizualizacja B.Krzywicki)

Już w kilka lat po utworzeniu Wigierskiego Parku Narodowego podjął starania o przejęcie budynku dawnej Stacji Hydrobiologicznej na potrzeby przyszłego muzeum parku. Po wejściu w życie nowej ustawy o ochronie przyrody umożliwione zostało przejmowanie w zarząd parku narodowego nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, do których należała także działka i

budynek dawnej Stacji Hydrobiologicznej. Choć protokół przekazania obiektów Wigierskiemu Parkowi Narodowemu został podpisany w dniu 30 czerwca 1992 roku, późniejsze problemy natury formalnoprawnej związane z ogłoszoną upadłością ZPW spowodowały, iż dopiero po kilku latach WPN stał się faktycznym zarządcą obiektów dawnej stacji.



Główne wejście
do Stacji Edukacyjnej



Akweny
z żywymi zwierzętami



Odtworzone wivarium dawnej
Stacji Hydrobiologicznej

Projekt przyszłej Stacji Edukacyjnej Węgry - Atelier ZETTA Zenon Zabagło, wizualizacje B.Krzywicki

Obecnie dyrekcja WPN stara się o środki finansowe na wybudowanie nowoczesnego centrum edukacyjnego, którego patronem zostanie Alfred Lityński. Pierwszym etapem tej inwestycji będzie gruntowny remont i adaptacja na potrzeby muzeum dawnego budynku Stacji Hydrobiologicznej. W planach jest m.in. odtworzenie gabinetu patrona. Poza tradycyjnymi wystawami będą w obiekcie prezentacje interaktywne. Największym zainteresowaniem będzie się z pewnością cieszyć akwarium słodkowodne z żywymi bobrami i wydrami. Organizatorzy wierzą, że Stacja Edukacyjna Wigry – Muzeum Wigierskiego Parku Narodowego stanie się jedną z największych atrakcji turystycznych regionu. Dzięki tej inicjatywie pamięć o Alfredzie Lityńskim i o dziele jego życia – Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach przetrwa w kolejnych pokoleniach Polaków.

LITERATURA

- Ambrosiewicz M.**, 1998: Zespół pokamedulski w Wigrach. Wydawnictwo „Hańcza”, Suwałki.
- Ambrosiewicz M., Brzozowski J., Żulpa A.**, 1997: Wigierski Park Narodowy - pradzieje, osadnictwo, tradycyjne budownictwo drewniane. Wigierski Park Narodowy, Krzywe.
- Antoniewicz J.** (Red.), 1965: Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny. Pr. BTN.
- Antoniewicz J.**, 1965: Zarys pradziejów powiatu suwalskiego. W: J. Antoniewicz (Red.) „Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny”. Pr. BTN, 4: 13-50.
- Bacewicz J.** 1993: Biografie Suwalskie, Suwałki.
- Bacewicz J.**, 1993: Suwalszczyzna. Suwałki.
- Ber A.**, 1981: Pojezierze Suwalsko-Augustowskie. Przewodnik geologiczny. Wyd. Geologiczne, Warszawa.
- Ber A.**, 1974: Pojezierze Suwalsko-Augustowskie. Przewodnik Geologiczny WG, Warszawa.
- Borowski P.**, 1979: Doc. Alfred Lityński i jego osobowość. W: B. Czeczuga (Red.) „Jezioro Wigry kolebką hydrobiologii polskiej”: 7-12. PWN.
- Brzęk G.**, 1988: Stacja Hydrobiologiczna na Wigrach. Warsztat pracy badawczej i kolebka nowoczesnej limnologii polskiej. Wyd. Lubelskie, Lublin
- Brzęk G.**, 1994: Alfred Lityński twórca nowoczesnej hydrobiologii polskiej. WEA, Suwałki.
- Brzęk G.**, 1988: Stacja hydrobiologiczna na Wigrach. Wydawnictwo Lubelskie.
- Brzozowski J.**, 1995: Pradzieje. W: J. Kopciał (Red.) „Województwo suwalskie: przeszłość, teraźniejszość, perspektywy”: 56-64. Wyd. Hańcza, Suwałki.
- Buczyński S.**, 1991: Suwalszczyzna 1939–1944. Oficyna Wydawnicza EPOKA, Warszawa.
- Czeczuga B.** (Red.), 1979: Jezioro Wigry kolebką hydrobiologii polskiej. PWN.
- Jemielity W.**, 1997: Szkolnictwo w guberni suwalskiej. Wyd. ZF, Suwałki.
- Kostrowicki J.** (Red.), 1967: Województwo białostockie. Monografia geograficzno-gospodarcza. Wyd. Lubelskie, Lublin.
- Lasiota Z.**, 1985: Stacja nad Wigrami. Powrót do Starego Folwarku. Eksp. Wiecz., 56.
- Matusiewicz A.**, 1990: Szkolnictwo suwalskie w latach 1833-1866. Prz. historyczno-oświatowy, 1: 77-78.
- Omiljanowicz B.**, 2006: Szkoły w Starym Folwarku do 1999 roku. Wszechnica Mazurska w Olecku, Olecko, 1-63.
- Osipowicz A.**, 1994: Wycieczki w okolice Suwałk. Suwałki.
- Sokołowski A.W., Kot J.**, 1996: Przyroda województwa suwalskiego. Suwałki.
- Sokołowski A.W., Strumiłło A.**, 1988: Wigierski Park Krajobrazowy. LSW, Warszawa.
- Wiśniewski J.**, 1968: Dzieje osadnictwa w pow. augustowskim od XV do XIX w. W: Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego, Białystok.